

Marek Ingłot
ORCID: 0000-0002-0184-514X
Papieski Uniwersytet Gregoriański
Rzym, Włochy

Katolicki zakon nauczający w państwie carów (1772–1802)

ABSTRAKT

Celem artykułu jest prezentacja i upowszechnienie aktualnego stanu badań na temat obecności i działalności członków Towarzystwa Jezusowego w państwie carów w latach 1772–1802. Na podstawie własnych kwerend archiwalnych, których wyniki stanowiły podstawę źródłową przywoływanych w artykule publikacji, a także wykorzystując analizę porównawczą dotychczasowej literatury przedmiotu, autor dokonał syntetycznego omówienia złożonego problemu dotyczącego oficjalnego prowadzenia działalności wychowawczej przez katolicki zakon na terenie prawosławnego cesarstwa rosyjskiego. W pierwszej części artykułu wyjaśniono okoliczności, które doprowadziły do pojawienia się jezuitów w Rosji oraz omówiono powody, które pozwoliły tym poddanym carów utrzymać względną autonomię w zarządzaniu instytucją (zakonem), w kierowaniu jej rozwojem, a zwłaszcza w realizowaniu jej własnych celów. W tym kontekście umiejscowiono również informacje dotyczące funkcjonowania szkół jezuitów. Druga część tekstu skupia się natomiast na opisaniu i ujawnieniu bliskich relacji między jezuitami a carem Pawłem I, które miały istotny wpływ na możliwości działania zakonu. Opierając się m.in. na zamieszczonych fragmentach odnalezionej w Archiwum Rzymskim korespondencji, autor odtwarza przede wszystkim kontakty cara z o. Gruberem, analizując ich rolę i znaczenie w sferze polityczno-dyplomatycznej, jak i praktyczne przełożenie na prace realizowane przez jezuitów.

SŁOWA KLUCZOWE

jezuiti, Rosja,
Petersburg, szkolnictwo,
kolegium, car Paweł I

SPI Vol. 22, 2019/4
ISSN 2450-5358
e-ISSN 2450-5366
DOI: 10.12775/SPI.2019.4.003

Nadesłano: 7.12.2019
Zaakceptowano: 16.12.2019

Wprowadzenie

Osiedlenie się w Sankt Petersburgu jezuici zawdzięczają niezwyklej przychylności, jaką darzył zakon car Paweł I (1796–1801). I choć to obecność krótka, bo zaledwie piętnastoletnia, to jezuici zapisali się na trwałe w życiu społeczeństwa stolicy Imperium, i nie jej tylko. Owocność ich obecności wyrażała się w różnych formach, także w latach późniejszych – nie pozostają bez związku z tą obecnością choćby powołania Rosjan do Towarzystwa Jezusowego, na przykład księcia Iwana Gagarina. Ponadto, to właśnie dzięki tej 15-letniej obecności Towarzystwo Jezusowe mogło otrzymać formalną rejestrację państwową ze strony Federacji Rosyjskiej w 1992 roku – tytuł właśnie lat udokumentowanej wcześniejszej obecności w Rosji wymagało ówczesne prawo, aby mógł zostać zatwierdzony – jako legalnie istniejący – jakikolwiek związek wyznaniowy czy organizacja religijna.

Zachowanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego w Imperium rosyjskim (1772–1820)

Najdłuższa z dotychczasowych obecności Towarzystwa Jezusowego w państwie rosyjskim (Załęski 1875; Ingłot 1997; Ingłot, Tokareva 2006; Pavone 2008)¹ przypada na wyjątkowy okres w dziejach zakonu założonego przez Ignacego Loyolę w 1540 roku: zbiega się z kanoniczną kasatą zakonu (Klemens XIV, brewe *Dominus ac Redemptor* z 21 lipca 1773 r.). W ciągu kilku miesięcy kasata została przeprowadzona w większości wspólnot na całym świecie. Decyzji papieża nie podporządkowali się władcy niekatolicki: prawosławna Katarzyna II (1762–1796) i protestant Fryderyk II (1740–1786), którzy zakazali publikacji dekretu papieskiego w swoich posiadłościach².

W posiadłościach carycy jezuici znaleźli się zaledwie rok wcześniej – jedna z konsekwencji I rozbioru Polski. Na terenach

¹ Od 1581 r., kiedy to pierwszy jezuita – Antonio Possevino – stanął w granicach kraju carów, jezuici pojawiali się tam jeszcze pięciokrotnie. Najdłuższą, z krótkich wszakże obecności przed 1772 r. stanowiła misja w Moskwie w latach 1698–1719, która cieszyła się protekcją Piotra Wielkiego.

² Po kilku latach Fryderyk II zezwolił na przeprowadzenie kasaty: w 1776 r. brewe kasacyjne ogłoszono na Śląsku, a w 1780 r. na terenie Prus.

zagarniętych przez Rosję (Białoruś i tzw. Inflanty Polskie z Dyneburgiem) żyło wówczas 201 jezuitów w 18 placówkach: 97 ojców, 49 kleryków i 55 braci zakonnych (koadiutorów). Prowadzili oni kolegia w Połocku, Orszy, Witebsku i Dyneburgu, rezydencje w Mohylewie i Mścisławiu (w 1799 roku podniesione do rangi kolegiów) oraz 3 domy misyjne na Białorusi (Faszców, Łozowica, Rasna) i 9 stacji misyjnych w Inflantach Polskich (Aula, Dagda, Indryca, Kaunata, Laukiesa, Prele, Pusza, Uźwał, Warklany).

Katarzyna II – jak sama zawsze podkreślała – nie dopuściła do likwidacji jezuitów w swoim państwie, doceniając rolę ich szkół oraz ich przydatność w swojej polityce edukacyjnej. Caryca, która organizowała właśnie system edukacyjny Imperium (nigdy nie udało jej się tego ambitnego planu zrealizować) (Litak 2004: 221–222), włączyła w te plany także jezuitów i ich szkoły. Dlatego też – wbrew decyzji Klemensa XIV – zachowała ona zakon św. Ignacego w swoim państwie. We wszystkich późniejszych deklaracjach dotyczących jezuitów caryca i jej ministrowie wysuwali ten argument jako pierwszy i podstawowy. Niemniej jednak, jak wynika z jej niektórych wypowiedzi i całej jej postawy w polityce wobec papieżstwa, decyzja ta była motywowana także chęcią demonstracji swojej autonomii wobec dworu rzymskiego na pierwszym miejscu, ale też wobec innych władców. Ze strony jezuitów motywem decyzji o pozostaniu na terenie Imperium i złożeniu przysięgi na wierność (czym narazili się na niemałe krytyki) było zapewnienie opieki katolikom, którzy znaleźli się pod panowaniem prawosławnego władcy.

Faktem jest, że w Imperium rosyjskim dekret papieski nigdy nie został promulgowany w sposób określony przez papieża, przez co nigdy nie nabrał mocy prawnej. Zakonnicy obecni w granicach Imperium pozostali więc na swoich miejscach, kontynuując swoją misję. Władczyni Rosji, której zależało na opinii monarchini oświeconej i niezależnej od innych władców w swoich wyborach i decyzjach, wzięła jezuitów pod swoją specjalną opiekę. Uznała ze swej strony akt papieża za niebyły i wbrew jego woli zapewniła Towarzystwu Jezusowemu nie tylko przetrwanie, ale także autentyczny rozwój. Nie zezwoliła jezuitom (zapewniając, że załatwi „tę sprawę” osobiście u papieża) na przeprowadzenie kasaty, o które oni sami zabiegali u niej na kilka sposobów, lecz otoczyła tę resztkę zakonu specjalną przychylnością. Wyrażała się ona w różnych formach: od zwolnienia

z podatków i innych ułatwień do zakazania wszelkich ataków przeciwko jezuitom.

Ograniczeni w pierwszym okresie do terenu Białorusi i Inflant i zachowując we wszystkim stan sprzed 1773 roku, niedługo potem – już w latach osiemdziesiątych – jezuiti „otwarli się” na świat. Przełomowym wydarzeniem w tym dziele było otwarcie nowicjatu (1780) i I Kongregacja Połocka (1782), która wybrała wikariusza generalnego z władzą generała zakonu – w osobie Stanisława Czerniewicza oraz aprobatą papieską ich statusu udzielona im *vivae vocis oraculo* przez Piusa VI w 1783 roku (Ingłot 1997: 125–136). Dzięki poparciu carycy jezuiti zorganizowali życie zakonne – zgodnie z własnym Instytutem³: w ramach zwyczajnie funkcjonującej prowincji (z nowicjatem i całym cyklem formacji) z prowincjałem na czele i z władzą centralną (wikariusz generalny z asystentami)⁴.

Owa organizacja to zasługa i dzieło pierwszego przełożonego jezuitów białoruskich, wspomnianego wyżej, Stanisława Czerniewicza (*Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús* 2001: 1028–1030)⁵.

³ Termin „Instytut Towarzystwa” oznacza zarówno rodzaj życia i działania jezuitów, jak również dokumenty, w których jest on autentycznie i prawomocnie przedstawiony. Jedne z tych dokumentów są prawem w ścisłym znaczeniu, inne zaś inspirują lub wyjaśniają duchowość zakonu bądź sposób postępowania jezuitów albo też przekazują zdrowe tradycje Towarzystwa (*Konstytucje Towarzystwa Jezusowego* 2006: 286–289).

⁴ Te wydarzenia z lat osiemdziesiątych sprawiły, między innymi, że wielu eksjezuitów z całej Europy wyraziło wolę powtórnego wstąpienia do zakonu na Białorusi. Od 1782 r. zaczynają przybywać do Połocka z różnych stron kontynentu coraz liczniejsi z nich, a niedługo potem także nowi kandydaci do zakonu. Ich przygotowanie – pośród nich było wiele wybitnych osobistości – wpłynęło w sposób decydujący na podniesienie poziomu szkół oraz przyczyniło się – również w sposób znaczący – do nawiązania więzi z eksjezuitami w całej Europie.

⁵ Stanisław Czerniewicz urodził się 15 sierpnia 1728 r. na Litwie. Wstąpił do Towarzystwa Jezusowego 16 sierpnia 1743 r. w Wilnie. W latach 1759–1768 przebywał w Rzymie jako sekretarz Karola Koryckiego, asystenta polskiego przy generale zakonu; zawarł w tym czasie wiele znajomości, które owocowały podczas okresu jego rządów zakonem na Białorusi. Od 1769 r. był rektorem kolegium w Połocku. Mianowany 25 października 1773 r. przełożonym grupy jezuitów pozostałych pod zaborem rosyjskim, w 1774 r. został wiceprowincjałem jezuitów na Białorusi, a przez I Kongregację Generalną w Połocku (*Congregatio Generalis Extraordinaria*) został wybrany (17 października 1782 r.) wikariuszem generalnym (*Vicarium Generale perpetuum cum plena potestate Praepositi Generalis*). Zmarł 18 lipca 1785 r. w Stajkach na Białorusi.

Okazał się on mężem rzeczywiście opatrnościowym i to jemu w pierwszym rządzie jezuiti zawdzięczają przetrwanie na Białorusi. Dzięki swojej mądrości i zdecydowaniu w działaniu zdołał uniknąć spontanicznego rozproszenia się członków zakonu na samą wieść o dekrete kasacyjnym oraz zachować jedność we wspólnotach i kontynuację życia zakonnego oraz dzieł apostolskich.

Zorganizowani w ten sposób jezuiti podjęli nowe wyzwania apostołskie. Z racji oczywistych szczególną uwagę i swe najlepsze siły poświęcili szkolnictwu, dostosowując swoją *Ratio studiorum* do specyficznej sytuacji, w której się znaleźli.

Najważniejszym ośrodkiem naukowym i szkolnym prowadzonym przez nich było kolegium w Połocku, które od lat osiemdziesiątych XVIII stulecia, a zwłaszcza od początku panowania cara Pawła I, przeżywało okres szczególnego rozkwitu, do czego przyczynili się eksjezuiti przybywający na Białoruś z różnych stron kontynentu. W roku 1796 we wszystkich szkołach połockich kształciło się około 244 mężczyzn, a w 1811 roku – 441. W styczniu 1812 roku (ukaz z dnia 12 [24 – n.s.]) car Aleksander I (1801–1825) podniósł kolegium do rangi akademii z prawami wyższej uczelni (ARSI, Russia 1005, V-3bis; Giżycki 1905: 58–62).

Nowa uczelnia nosiła oficjalną nazwę: Akademia Zakonu Jezuickiego, popularnie – Akademia Połocka. Cieszyła się osobistą protekcją cara, podlegała bezpośrednio generałowi zakonu⁶, a w sprawach nauczania – Ministerstwu Oświecenia Publicznego. Akademia posiadała trzy wydziały: teologii, filozofii i nauk wyzwolonych oraz języków i literatury. Miała prawo nadawania stopni naukowych doktora teologii oraz prawa kanonicznego i cywilnego. Pierwszym rektorem Akademii Połockiej został Antoni Lustyg, rektor kolegium od 1805 roku, który pełnił tę funkcję do 1 sierpnia 1814 roku. Po nim zarządzili Akademią Alojzy Landes (1 sierpnia 1814 – 1 sierpnia 1817) i Rajmund Brzozowski (1 sierpnia 1817 – 1820). Akademii Połockiej podlegały wszystkie szkoły jezuickie w imperium rosyjskim.

Biogramy wszystkich jezuitów wymienionych w tekście w: Grzebień (1996). Biogramy niektórych z nich zamieszcza również *Diccionario histórico de la Compañía de Jesús* (2001).

⁶ Na czele jezuitów w imperium w czasach działalności Akademii stał Tadeusz Brzozowski; sprawował on swój urząd przez prowincjała i rektora akademii.

Akademia została uroczystie otwarta 15 (27 – n.s.) czerwca 1812 roku. Wskutek wojen napoleońskich wszystkie szkoły połockie jednak zamknięto. Niektóre klasy otwarto dopiero 8 (20 – n.s.) stycznia 1813, a rok akademicki rozpoczęto 17 września, kiedy zebrało się ok. 100 uczniów. Uroczysta inauguracja akademii, połączona z promocją pięciu nowych doktorów teologii, miała miejsce 25 listopada (7 grudnia – n.s.) – w uroczystość św. Katarzyny – tego samego roku (Giżycki 1905: 64–65). Pierwszy rok akademicki rozpoczęło 84 studentów: na wydziale teologicznym kształciło się 25 osób, na filozoficznym – 29, języki studiowało 30; w szkołach przy akademii pobierało nauki 123 uczniów. Kadra profesorska liczyła w 1813 roku 25 wykładowców⁷. Program studiów z woli rządu faworyzował wyraźnie przedmioty ścisłe, a więc Wydział Filozofii i Nauk Wyzwolonych (mimo tego jezuitom nie udało się nigdy uzyskać prawa nadawania doktoratów z filozofii, o co na różne sposoby zabiegali).

W roku akademickim 1814/15 na trzech wydziałach akademii studiowało łącznie 136 osób, z czego 50 jezuitów, 11 bazylianów, 10 księży diecezjalnych i 65 osób świeckich. Liczbę tę ograniczył ukaz carski z czerwca 1817 roku, zakazujący przyjmowania do szkół połockich katolików obrządku wschodniego. Przed zamknięciem akademii, w 1820 roku, we wszystkich szkołach połockich kształciło się ogółem ok. 700 uczniów; profesorów było 39. W swoich krótkich dziejach Akademia Połocka wypromowała ponad 100 doktorów.

Akademia Połocka dysponowała dobrze wyposażonymi pracowniami naukowymi, biblioteką, drukarnią, wydawała także – aczkolwiek bardzo krótko i nieregularnie – własne czasopismo naukowe „Miesięcznik Połocki”. Biblioteka kolegium wzbogaciła się szczególnie od początku lat osiemdziesiątych XVIII w., kiedy to do Połocka przywozili lub przysyłali swoje zbiory ekszejuici z Polski i zachodniej Europy. Zbiory książkowe liczyły w 1820 roku ponad 40000 woluminów i należały do największych w tej części kontynentu. Drukarnia w Połocku została otwarta w 1787 roku i cieszyła się przywilejem Katarzyny II. Z chwilą otwarcia akademii, jej też została ona podporządkowana. W latach 1787–1820 wydała ona ok. 350 druków

⁷ Wykaz profesorów (i innych funkcji we wszystkich placówkach zakonnych) podawały każdego roku katalogi prowincji białoruskiej drukowane w Połocku od 1784 do 1820 roku.

zwartych w języku polskim, łacińskim, niemieckim, francuskim, włoskim, rosyjskim i łotewskim (Kaczorowski, Sękowski 2001: 219–244). Oficyna ta, dotąd mało znana, okazała się według najnowszych badań jedną z najbardziej aktywnych na Kresach, posiadającą znaczny wpływ na środowiska polskie Białorusi, a nawet całej Rosji. Dostarczała także podręczników szkolnych dla szkół jezuickich na Białorusi oraz polskich modlitewników: trafiały one nad Morze Czarne, na Kaukaz, na Syberię – wszędzie tam, gdzie istniały polskie osiedla i zarazem jezuickie stacje misyjne.

Drugim ośrodkiem zakonu na polu szkolnictwa było kolegium w Sankt Petersburgu, któremu poświęcimy osobne miejsce w drugiej części artykułu. Obok tych centrów działały z powodzeniem dawne kolegia i powstawały nowe. Towarzystwo Jezusowe posiadało w imperium rosyjskim jeszcze 7 innych kolegiów: dawne – w Dyneburgu, Orszy, Witebsku, Mohylewie, Mścislawiu, a także – nowo powstałe – w Romanowie (od 1811 r.) i w Użwałdzie (od 1817 r.). W Dyneburgu i Witebsku nauczano do filozofii włącznie, w pozostałych – do retoryki. W Czechersku, Krasławiu oraz przy niektórych misjach nad Wołgą, w Astrachaniu, na Kaukazie i nad Morzem Czarnym prowadzono szkoły niższe, a przy rezydencji w Rydze w 1810 roku została otwarta szkoła dla dziewcząt. W programie nauczania dawano wiele miejsca naukom ścisłym: matematyce, architekturze, fizyce i chemii. We wszystkich kolegiach wprowadzono nauczanie języków obcych, przede wszystkim francuskiego i niemieckiego. Lekcje odbywały się po łacinie, a od 1802 roku – po rosyjsku. W sumie, we wszystkich szkołach jezuickich na terenie imperium rosyjskiego w 1796 roku pobierało naukę 726 uczniów, a w 1815 roku – około 2000 (z tego około 400 kształciło się we wszystkich szkołach połockich – średnich i niższych). Przy każdym prawie kolegium istniał konwikt szlachecki: w 1805 roku mieszkało w nich ok. 220 młodzieńców (Drzymała 1973: 219; Inglot 1997: 95–111).

Drugim polem działalności apostolskiej jezuitów w imperium rosyjskim były misje: praca misjonarska była jednym z uprzywilejowanych środków, z których korzystali, a dotyczy to tak misji ludowych prowadzonych na Białorusi i w Inflantach Polskich, jak i misji na innych terenach imperium, a także poza jego granicami (Inglot 2014: 319–354). Przed rokiem 1800 praca misyjna była skoncentrowana wśród zaniedbanej religijnie ludności wiejskiej Białorusi

i Infant. W 1773 roku jezuita posiadali 12 placówek stacji misyjnych, na których apostołowało 28 z nich. Wskutek trudności personalnych pierwszych lat po ogłoszeniu kasaty, jezuita zmuszeni byli przekazać cztery placówki księżom diecezjalnym. Po osiągnięciu wewnętrznej stabilizacji oraz pewności dotyczącej istnienia zakonu w imperium rosyjskim, Towarzystwo Jezusowe zaczęło rozwijać swoją działalność misyjną. Stało się to możliwe także dzięki stopniowemu wzrostowi liczby członków zakonu. Tak więc w latach 1803–1815 powstało sześć ważnych centrów misyjnych na południu i wschodzie imperium rosyjskiego założonych z myślą o katolikach różnych narodowości: misja nadwołżańska z centrum w Saratowie (1803), w Odessie nad Morzem Czarnym (1804), w Astrachaniu nad Morzem Kaspijskim (1805), w Mozdoku na północnym Kaukazie (1806) (Ingłot 2002: 67–87) oraz w Irkucku (1812) i Tomsku (1815) na Syberii.

Ponadto jezuita prowadzili tradycyjne duszpasterstwo przy każdym ze swoich kościołów: słuchali spowiedzi i sprawowali wszystkie inne sakramenty, głosili kazania i katechezy oraz dawali rekolekcje, misje ludowe i Ćwiczenia duchowne, byli kapelanami w szpitalach i więzieniach. Przy parafiach i kościołach jezuitckich istniały kongregacje (m.in. Najświętszych Serc Jezusa i Maryi, Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny) i bractwa (Dobrej Śmierci, Opatrzności) dla różnych stanów: szlachty, mieszczan, studentów. Na wioskach należących do zakonu działały Kongregacje Pobożności Chrześcijańskiej (*Confraternitas Pietatis Christianae*), w których przygotowywano katechistów dla dzieci wiejskich. We wszystkich swoich kościołach jezuita propagowali w sposób szczególny nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa (przy każdym kościele istniała Kongregacja Najświętszego Serca) (Ingłot 1996: 11–114). W 1810 roku ojcowie ze wszystkich placówek wysłuchali 161693 spowiedzi (1974 spowiedzi generalnych), przygotowali 2299 osób do pierwszej komunii św., udzielili sakramentu chrztu św. 5963 osobom, pobłogosławili 423 małżeństwa, wygłosili 6427 kazań i instrukcji oraz 4409 ćwiczeń duchownych. W tym samym roku ojcowie z kolegów w Połocku, Orszy, Dyneburgu, Witebsku, Mohylewie, Mścislawiu i Petersburgu oraz rezydencji w Rydze (powstałej w 1804 r.) 405 razy odwiedzili więźniów i 3267 razy – chorych (ARSI, Russia 1007-I).

Działalność apostołska zakonu na terenie imperium rosyjskiego – dodajmy, działalność zakrojona na szeroką skalę i prowadzona z rozmachem właściwym Towarzystwu Jezusowemu od jego początków – nie byłaby możliwa bez szczególnej przychylności i nadzwyczajnego wręcz poparcia ze strony prawosławnych władców Rosji.

Można bez żadnej przesady twierdzić, że jezuita zawdzięcza ją swoje przetrwanie i rozwój w imperium rosyjskim – co za tym idzie, odrodzenie kanoniczne zakonu w 1814 roku – szczególnie przychylniej im postawie władczyni państwa rosyjskiego i jej następców, a zwłaszcza cara Pawła I. Natomiast ze strony jezuitów ich zachowanie w pierwszym okresie i późniejsza ekspansja są dziełem wspomnianego już Staniaława Czerniewicza oraz Gabriela Grubera (Pierling 1999; Ingłot 2001: 103–117; Serše, Juričić, Čargo, Južnič, Košir 2005; Južnič 2006; Ingłot 2012: 256–277)⁸. Jak Czerniewicz

⁸ Gabriel Gruber (Grueber) był z pochodzenia Słoweńcem. Urodził się 4 maja 1740 r. w Wiedniu, w rodzinie mieszczańskiej. Studia klasyczne – do retoryki włącznie – ukończył w kolegium jezuickim w Wiedniu. W dniu 18 października 1755 r. wstąpił do Towarzystwa Jezusowego. Po ukończeniu rocznego studium łaciny i greki w Leoben (1757–1758), studiował filozofię w Grazu (1758–1760), a następnie odbył specjalistyczne studia w zakresie języków w Wiedniu (1760–1761) i matematyki w Trnawie (1761–1762). Teologię studiował w Wiedniu (1762–1763) i Grazu (1763–1767), gdzie też w 1766 r. przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1767–1768 odbył tzw. trzecią probację (roczne studium duchowości i prawa zakonnego) w Judenburgu, która stanowiła uwieńczenie formacji zakonnej i przygotowanie do złożenia uroczystej profesji zakonnej. W 1768 r. został posłany do kolegium jezuickiego w Ljubljanie, gdzie był profesorem mechaniki i hydrauliki. Zaprojektował tam nowy kościół i kolegium jezuickie i kierował ich budową. Zamierzając wyjechać na misje do Chin, kształcił się w medycynie i chirurgii. Dnia 15 sierpnia 1773 r. – na dzień przed ogłoszeniem kasaty zakonu w Rzymie – złożył w Ljubljanie uroczystą profesję zakonną. Po kasacie pozostał w Ljubljanie i był profesorem rysunku, geometrii, mechaniki i hydrauliki. Pracował także nad regulacją rzeki Sawy oraz – jako nadworny fizyk cesarza Józefa II – otrzymał odpowiedzialne stanowisko przy budowie statków w Trieście. W latach 1773–1780 kierował pracami nad kanałem, który do dziś nosi jego imię (*Gruberkanal*). W lutym 1784 r. przybył do Połocka i wstąpił ponownie do zakonu. W kolegium połockim wykładał mechanikę i architekturę (1784–1799), a później fizykę doświadczalną (1799–1800); organizował jednocześnie studium nauk przyrodniczych i technicznych. Jego również dziełem było całe bogate zaplecze naukowe, jak gabinet historii naturalnej, gabinet fizyczny, laboratorium chemiczne, skład modeli architektonicznych. Z pomocą przygotowanych przez siebie fachowców wybudował na podstawie własnych planów okazałe muzeum fizyczno-mechaniczne, bibliotekę, galerię obrazów i salę teatralną z bogatymi dekoracjami; sam ozdobił freskami salę

odegrał decydującą rolę w dziele zachowania i organizacji nowej prowincji, tak Gruber zdołał doprowadzić do jej godnego podziwu rozkwitu: jego rola była decydująca w rozwoju zakonu na terenie imperium rosyjskiego i poza jego granicami oraz w działaniach mających na celu uzyskanie od papieża kanonicznej restytucji Towarzystwa. Gruber od początku swego przybycia na Białoruś stał się też głównym przedstawicielem zakonu w kontaktach z władzami Rosji, a w czasie swoich krótkich rządów zakonem wykazał się niezwykleymi zdolnościami, które zaowocowały otwarciem nowych dzieł i ekspansją zakonu.

Car Paweł i jezuiti

Syn Katarzyny II car Paweł I okazał się wobec jezuitów jeszcze bardziej łaskawy od matki. A to nie bez zasługi Grubera, który zdołał zjednać sobie niezwykłą przychylność i życzliwość imperatora. Od lutego 1799 roku Gruber przebywał – praktycznie na stałe – w Petersburgu. Wysłany został do stolicy przez Kongregację Generalną III, która zebrała się w Połocku na początku 1799 roku (dla wyboru nowego wikariusza generalnego – został nim Franciszek Kareu), w celu obrony interesów zakonu i uregulowania jego sytuacji kanonicznej. Chodziło o zapewnienie zakonowi koniecznej autonomii wobec prób ingerencji w jego wewnętrzne sprawy ze strony

muzeum. Dzięki niemu kolegium wzbogaciło się ponadto o cenne zbiory medali i kruszców oraz pracownię instrumentów mechanicznych; wykonywano tu także instrumenty dla carskiego Ermitażu w Petersburgu. W zachowanych życiorysach Grubera podkreślano głównie jego biegłość w architekturze cywilnej, malarstwie perspektywicznym, mechanice, hydraulice i astronomii, nie tylko w teorii, ale przede wszystkim w praktyce. W 1797 r. został mianowany asystentem wikariusza generalnego – najpierw Gabriela Lenkiewicza (zm. 10 listopada 1798 r.), a później Franciszka Kareu. Z powodu choroby o. Kareu był jego pośrednikiem w kontaktach z rządem i ze Stolicą Apostolską. Dnia 22 października 1802 r. został wybrany generałem zakonu. Zmarł w wyniku nieszczęśliwego wypadku (dym z zaproszonego ognia wraz z niepokojem spowodowanym tym pożarem spowodował gwałtowny atak astmy, który okazał się śmiertelny) w nocy z 6 na 7 kwietnia 1805 r. (25 na 26 marca – n.s.) w Sankt Petersburgu. Gruber był najwybitniejszą osobistością, jaką zakon posiadał w tamtym czasie, a jego rządy należą do wyjątkowych w całej blisko pięciowiekowej historii zakonu. Jego to inicjatywom i staraniom w decydującym stopniu zakon zawdzięcza odrodzenie kanoniczne na całym świecie w 1814 roku.

abpa Stanisława Sistrzeńcewicza (Brumanis 1968; Inglot 1996: *passim*)⁹. Nie przypadkiem właśnie Grubera wybrano do tej misji: jego wykształcenie i erudycja były już znane i przyniosły mu rozgłos wśród możnych imperium. Mimo to musiały upłynąć cztery miesiące i trzeba było jezuitcie pokonać wiele przeszkód spowodowanych intrygami Sistrzeńcewicza zanim udało mu się stanąć – w czerwcu 1799 roku – przed obliczem cara.

Wcześniej Paweł I spotkał jezuitów dwukrotnie. Najpierw podczas podróży za granicę w październiku 1781 roku odwiedził wraz z małżonką Marią Fiodorowną jezuitów w Połocku; było to zarazem jego pierwsze znaczące zetknięcie się ze światem katolickim. Para wielkopsiążęca zwiedziła kościół i kolegium, interesując się życiem uczniów i profesorów oraz ich metodami wychowawczymi; była też obecna na nabożeństwie w kościele kolegiackim (ARSI, Russia 1003, VIII-6). Natomiast drugi raz, już jako panujący, Paweł odwiedził jezuitów w Orszy w maju 1797 roku w czasie swego pobytu w zachodnich prowincjach imperium, co było dowodem życzliwości monarchy wobec zakonu (ARSI, Russia 1002, f. 36).

Podczas pierwszego spotkania Grubera z carem jezuita otrzymał od władcy zapewnienie dotyczące obecności zakonu w Rosji i nietykalności jego Instytutu. Z biegiem czasu Gruber zdołał pozyskać sobie nadzwyczajną i niespotykaną dotąd łaskawość monarchy, a nawet jego przyjaźń. Od lipca 1800 roku jezuita był już częstym gościem na dworze carskim. Jeden ze współbraci Grubera, ojciec Dezydery Richardot¹⁰, twierdzi, że osiągnął to dzięki swojej wiedzy

⁹ Stanisław Bohusz Sistrzeńcewicz (1731–1826), metropolita katolików obrządku łacińskiego w imperium rosyjskim. Konsekrowany na biskupa pomocniczego wileńskiego 3 października 1773 r., otrzymał w zarząd część diecezji, która po I rozbiore Polski przeszła pod panowanie Rosji. Przez Katarzynę II mianowany biskupem (1774), a w 1782 r. arcybiskupem utworzonej przez nią archidiecezji białoruskiej, został zatwierdzony przez Piusa VI w 1784 r. Był pasterzem katolików w Rosji przez 53 lata.

¹⁰ Dezydery Richardot (1769–1849), który przybył na Białoruś z Francji (studiował w seminarium duchownym w Paryżu i na Sorbonie) w 1791 r., po święceniach kapłańskich (Połock 1799 r.) od grudnia 1800 r. pracował w Petersburgu jako kaznodzieja francuski. Znał więc Grubera osobiście, mieszkając z nim pod jednym dachem. Zostawił spisane swoje krótkie wspomnienia o nim („Brevis relatio de vita et obitu R.P. Gabrieli Gruber scripta a P. Desiderio Richardot, et die 14 II 1844 e domo Starowiesiensi missa ad P. Mauritium Vedastum Nizard [Leopolim]”, s. 1–4).

i zdolnościom, ale – dodaje zaraz – głównie ze względu na wielkość ducha oraz wspaniały charakter:

Wiedza i talenty ojca Grubera miały iście encyklopedyczny charakter: był on architektem, fizykiem, lekarzem, muzykiem, projektantem i malarzem tworzącym w różnych stylach; rozmowa z nim była pełna uroku i pouczająca. Jednak bardziej od tych wszystkich uzdolnień, to wielkość ducha i zalety jego charakteru zyskały przychylność cara Pawła I, który szczególnie cieszył się z jego pobytu na swoim dworze. Pozwalał mu wchodzić do swego gabinetu tajnymi drzwiami, a nawet zarządził, że Ojciec pojedzie wraz z dworem do zamku w Gatchynie i że będzie się cieszył podobną ochroną jak oficerowie jego domu. Do tego czasu ta życzliwość cara była powodowana osobistymi zasługami Grubera i nie rozciągała się jeszcze na Towarzystwo, którego był on członkiem (ARSI, Russia 1004, IV-13).

Na wytworzenie tak przychylniej postawy Pawła wobec jezuitów miała – pisze Stanisław Załęski (1906) – lektura

(...) książki o sekcje iluminizmu, wykazująca (...) antymonarchiczne i antyspołeczne dążności sekty. Jako antidotum tych przewrotnych sekt i doktryn wskazano tam na Jezuitów, nie szczędząc zasłużonych pochwał ich działalności, mianowicie na polu edukacji publicznej. Paweł połykał zdania i prawdy tej książki.

I kontynuuje – zapewne nie bez pewnej przesady – jezuicki historyk:

Ku jezuitom powziął szacunek i cześć niemal religijną, a jak był nieumiarowany w zapędach swego gniewu i życzliwości, pragnął, w jednym oka mgnieniu Rosję widzieć zasianą szkołami i kolegiami jezuickimi (Załęski 1906: 245).

Te spotkania Grubera z carem stanowią punkt zwrotny w relacjach monarchy z jezuitami, posiadając decydujący wpływ na wybór kierunków ich działalności i – w ogóle – na ich obecność w imperium carów, a przez to na przyszłości całego zakonu. W tym okresie bowiem Paweł I – przechodząc od deklaracji do działania – przedsięwziął kroki praktyczne w celu zabezpieczenia zakonowi spokojnego bytu i powierzenia mu nowych dzieł. To wówczas (latem 1800 roku) zrodziła się w nim idea powierzenia jezuitom szkolnictwa na zachodnich terenach imperium: car zamierzał powierzyć jezuitom Akademię Wileńską i wszystkie instytuty wychowawcze na Litwie, Wołyniu i Podolu. Widział bowiem w nich skuteczne narzędzie

obrony istniejącego porządku: według określenia Grubera – „aby uchronić te prowincje przed rewolucyjnymi spiskami” (*mettere quelle province al riparo delle congiure rivoluzionari*) (ARSI, Hist. Soc. 210, 184–185). Dnia 22 sierpnia 1800 roku car zobowiązał Grubera do przeprowadzenia wizyty w Akademii Wileńskiej i kontroli całego systemu szkolnego na Litwie. Jezuita wrócił do stolicy na początku października, a monarcha – jeszcze w tym samym miesiącu – wydał serię rozporządzeń, na mocy których powierzył jezuitom dzieło wychowania na Litwie oraz administrację kościoła parafialnego św. Katarzyny w Sankt Petersburgu wraz z pozwoleniem na otwarcie tam szkół (*Polnoe Sobranie Zakonow* 1830). Dnia 21 listopada car pisał do wikariusza generalnego Franciszka Kareu:

Cieszę się, iż sprowadzając was do moich krajów i zapewniając wam solidne podstawy bytu, okazałem się użytecznym dla zakonu tak czcigodnego jak wasz. (...) Możecie być przekonani, że jestem i będę zawsze gotowy, aby dać waszemu Towarzystwu, a Ojcu w sposób szczególnie, konkretne dowody mojej życzliwości (ARSI, Russia 1004, IV-1, f. 14).

Innym dowodem życzliwości cara było jego poparcie starań jezuitów o uzyskanie kanonicznego wskrzeszenia Towarzystwa. Żywili oni od samego początku nadzieje na przywrócenie zakonu i bynajmniej nie oczekiwali tego biernie. Najpierw, gdy ich starania o wykonanie woli Klemensa XIV w imperium nie przyniosły skutku, podjęli kroki o zatwierdzenie swojego stanu przez nowego papieża – Piusa VI: otrzymali je nieformalnie w 1776 roku i – *vivae vocis oraculo* – w marcu 1783 roku. W końcu, świadomi przychylności Piusa VI i jego następcy Piusa VII, wyzyskując pozycję, którą na dworze carskim osiągnął Gabriel Gruber, zaczęli myśleć o uzyskaniu formalnego zatwierdzenia zakonu w imperium rosyjskim. Stanowiło ono pierwszy krok do kanonicznego wskrzeszenia zakonu (Inglot 1997: 125nn).

W czerwcu 1799 roku, w czasie pierwszej rozmowy Grubera z carem, ten ostatni okazał się przychylny wobec propozycji jezuitów odnośnie do listu monarchy do papieża z prośbą o zatwierdzenie jezuitów w swoim państwie. W tym czasie bowiem Pius VI był już gotów udzielić jezuitom w Rosji formalnego zatwierdzenia – jednakże na prośbę władcy¹¹. Całą złożoną sytuację jezuitów w Rosji i umo-

¹¹ Taką politykę – dla uniknięcia protestów aktywnych jeszcze przeciwników odrodzenia zakonu – przyjęła Stolica Apostolska odnośnie do kwestii

tywowanie konieczności aprobaty papieskiej Gruber przedstawił władcy w osobnym memoriale (ARSI, Russia 1027, f. 148r-149r). Niestety, sytuacja, w której znalazł się Pius VI w ostatnich miesiącach swego pontyfikatu, uniemożliwiła podjęcie kolejnych kroków w tym kierunku i zmusiła go do odłożenia tego przedsięwzięcia¹².

Do sprawy wrócono rok później. Latem 1800 roku car Paweł, nie bez podpowiedzi ze strony Grubera, napisał list do papieża. Aprobata papieska jezuitów była konieczna, aby móc przyjmować do zakonu eksjezuitów, a ci byli natomiast niezbędni dla rozwoju nowych dzieł, które car postanowił powierzyć jezuitom. W sierpniu 1800 roku, w osobistym liście do Piusa VII, car prosił papieża o oficjalne uznanie istniejącego w imperium rosyjskim zakonu Towarzystwa Jezusowego (ARSI, Russia 1004, VI-1; Inglot 1997: 151). Odpowiadając na tę prośbę, Pius VII 7 marca 1801 roku wydał brewe *Catholicae fidei*, którym „zatwierdził i potwierdził” oficjalnie i kanonicznie istniejący w Rosji zakon jezuitów. Brewe zostało przesłane jezuitom do Połocka dopiero rok później, we wrześniu 1802 roku, i to w formie prywatnej, gdyż car Aleksander I nie widział potrzeby jego urzędowej promulgacji, bo zakon w Rosji nigdy nie został zniesiony.

Mając na uwadze kanoniczne wskrzeszenie zakonu na całym świecie, do osiągnięcia czego wciąż Gruber dążył, już jako wybrany w 1802 roku generał zakonu¹³ zabiegał o przywrócenie i rozwój życia zakonnego także poza granicami imperium rosyjskiego. W 1803 roku ustanowił na nowo prowincję angielską oraz prowincję Italii. Rozpoczął proces wznowienia misji w Niderlandach i przygotował teren pod ustanowienie kanoniczne prowincji w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej (Inglot 1997: 179, 214–244). Najważniejszym dziełem generała Grubera było doprowadzenie do zatwierdzenia kanonicznego jezuitów w Królestwie Obojga Sycylii przez papieża Piusa VII brewem *Per alias* z 30 lipca 1804 roku (Inglot 1997: 191–200). Od tego momentu władza generała sięgała także poza granice Imperium rosyjskiego. Był to drugi krok papieża, po zatwierdzeniu jezu-

przywrócenia Towarzystwa Jezusowego: władcy żądali kanonicznej kasaty – do nich należała też inicjatywa w sprawie jego przywrócenia.

¹² Pius VI zmarł na wygnaniu w Valence-sur-Rhône (Francja), w nocy z 28 na 29 sierpnia 1799 r.

¹³ Po zatwierdzeniu papieskim jezuitów w Rosji wikariusz generalny został generałem.

itów w Rosji w 1801 roku, w kierunku kanonicznego przywrócenia zakonu na całym świecie, co nastąpiło ostatecznie w dniu 7 sierpnia 1814 roku poprzez ogłoszenie bulli *Sollicitudo omnium ecclesiarum* przez tego samego papieża.

Obecność i rola jezuity na dworze prawosławnego władcy Rosji nosi znamiona niezwykłości. Jak już wspomnieliśmy, latem 1800 roku jezuita zdołał wejść w łaski cara do tego stopnia, że miał do niego nieograniczony dostęp. Niewątpliwie miał też jakiś wpływ na – przynajmniej niektóre – jego przedsięwzięcia.

O wpływie Grubera na cara Pawła i jego decyzje wiedział także Frédéric-César de la Harpe, wychowawca i zaufany Aleksandra I, niekryjący swojej wrogości wobec jezuitów. Przebywał on na dworze petersburskim w latach 1783–1794 i – już za panowania swego wychowanka – od sierpnia 1801 do maja 1802 roku. W swojej korespondencji z Aleksandrem (Biaudet, Nicod 1978–1980) poświęca trochę miejsca także Towarzystwu Jezusowemu, choć jezuita pojawiają się relatywnie rzadko w jego listach, za to jednak wypowiedziane przezeń opinie są bardzo znaczące. Gabriel Gruber jest jedynym jezuitą „rosyjskim”, którego de La Harpe wymienia imiennie. Znał go – choć nie osobiście – ze swojego drugiego pobytu w Petersburgu i absolutnie nie darzył sympatią, choć uznawał jego wielkość. Dowiedziawszy się o wyborze Grubera na generała zakonu, pisał 4 stycznia 1803 roku – wstrząśnięty i zaniepokojony – do swego wychowanka cara Aleksandra: „Jesteśmy zaniepokojeni tym wyborem o. Grubera”. Podkreśla jednocześnie trafność wyboru: „Ten człowiek jest rzeczywiście godny generalatu Towarzystwa” (*On est inquiet de cette élection du père Gruber (...) Cet homme était digne en effet du généralat de la Société*) (Biaudet, Nicod 1979: 156). Jak rozumie to „bycie godnym generalatu Towarzystwa”, de la Harpe tłumaczy w jednym z przypisów w liście do cara z 19 grudnia 1803 roku:

Ten jezuita, godny dzięki swojej ambicji fundatorów zakonu, został posłany do Petersburga w celu uzyskania łaskawości Pawła I. Miał na niego wielki wpływ, lecz stracił go poprzez to, że chciał uczynić z niego niewłaściwy użytek (Biaudet, Nicod 1979: 165)¹⁴.

¹⁴ W 1804 r. dodaje jeszcze, że Gruber *avait obtenu un grand crédit auprès des grands et à la cour* (Biaudet, Nicod 1979: 179, nota de La Harpe’a).

Przedstawiciel papieża na dworze carskim, w randze audytora – Giovanni Antonio Benvenuti – powtarza powszechną opinię:

O. Gruber, dzięki swoim zdolnościom i swojej wiedzy jest uznawanym specjalistą w zakresie sztuk pięknych, budownictwa, maszyn i przyrządów służących w manufakturze, handlu, etc. Dzięki temu wszedł w łaski Cara i najważniejszych dostojników, którzy mają największy wpływ w rządzie. Szacunek, który zdobył sobie dzięki swoim zdolnościom i postawie, przynosi wielki pożytek całemu Zakonowi. Uważa się tutaj, że jeśli zakon wzrośnie w liczbę i jeśli papież go zatwierdzi, to przyniesie to wielką korzyść państwu dzięki swoim szkołom i systemowi wychowania. (...). Papież ryzykowałby więc wiele opierając się prośbie [cara o zatwierdzenie jezuitów w Rosji – M.I.]. Gdy chodzi o Rosję, to będzie to na pewno bardzo pożyteczne dla katolicyzmu w tym kraju (Rouët de Journal 1957: 28–30).

I gdzie indziej dodaje: „Gruber może wszystko. To przekracza wszelkie wyobrażenia: widuje się i rozmawia z carem, kiedy chce i zawsze daje mu się posłuch” (*Gruber può tutto. Ciò è al di sopra di ogni espressione, vede e parla col Sovrano quando vuole, ed è pienamente ascoltato*) (Rouët de Journal 1957: 54–57). Nie ulega więc żadnej wątpliwości, że Gabriel Gruber miał wyjątkową pozycję na dworze cara Pawła I.

Również historyk rosyjski Natal Ejdelman wspomina w swojej monografii o kontaktach cara rosyjskiego z jezuitami, o carskim liście do Piusa VII z prośbą o reaktywowanie zakonu jezuitów i „o słynnym jezuitcie Gruberze, który odegrał wybitną rolę na dworze w ostatnich miesiącach panowania Pawła” (Ejdelman 1990: 82). Odnośnie do tej niezwyklej pozycji Grubera Ejdelman przytacza panującą wtedy opinię: „Określając układ sił w chwili upadku Rostopczina, ambasador austriacki Locatelli wymienia (25 lutego 1801 roku) wśród najbardziej wpływowych osób pierwszej rangi Kutajsowa, Pahlena, a także jezuitę ojca Grubera; faworyci drugiej rangi – to Gagarin, Oboljaninow, Naryszkin, Stroganow” (Ejdelman 1990: 242).

Wczesnym rankiem 11 marca (23 – n.s) 1801 roku, na kilkanaście godzin przed śmiercią cara Pawła I, Gruber oczekiwał (jak co dziennie?) na audiencję u cara. O tej samej porze, według narracji Ejdelmana,

(...) z każdą godziną Pahlen coraz bardziej lęka się jakiejś przeszkody. Generał-gubernator obawia się będącego w nader zażyłych stosunkach z carem jezuita Grubera [wyróżnienie – M.I.], który

oczekuje na audyencję po raporcie Pahlena. Przypomnijmy, że niektórzy dyplomaci porównują już wpływ Grubera z wpływem Kutajsowa. Dążenie jezuitów i papieża do poparcia przychylnego im Pawła nie ulega wątpliwości. Dlatego też Pahlen, jakby rozmyślnie, przeciąga raport, czym nuży monarchę, który nie ma już ochoty na kolejną rozmowę. Gruber odchodzi, a Pahlen czuwa dalej nad bezpieczeństwem tajnego przedsięwzięcia” [zamachu na cara – M.I.] (Ejdelman 1990: 269).

Żaden z adwersarzy Towarzystwa Jezusowego nie ośmielił się – w tym wypadku – oskarżyć jezuitę o udział w spisku na życie monarchy, nawet de la Harpe!

Gabriel Gruber okazał się człowiekiem opatrnościowym: nie tylko, gdy chodzi o sprawy swojego zakonu w imperium rosyjskim – sprawy najwyższej wagi dla jego rozwoju i przyszłości na całym świecie. Wielkie zasługi położył również dla całości kwestii katolickiej w imperium i dla relacji Stolicy Apostolskiej z władcami rosyjskimi (Rouët de Journal 1943, 1957, 1922–1927)¹⁵, co wielokrotnie i na różne sposoby podkreślają wysłannicy papieża w Petersburgu. Na współpracę, zdolności i wpływy Grubera na dworze cara Pawła I liczył – zwłaszcza w sprawach delikatniejszych – sekretarz stanu kard. Ercole Consalvi: rola jezuitę była decydująca w utrzymaniu relacji dyplomatycznych, które groziły zerwaniem w maju 1799 roku. Warto tu też podkreślić rolę Grubera w inicjatywach dyplomacji papieskiej na rzecz osiągnięcia jedności Kościołów. Był on bardzo bliskim – jeśli nie najbliższym – współpracownikiem przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Rosji. Całość działania Grubera ujął – raz jeszcze – Benvenuti:

Ma dalekosiężne plany dotyczące rozwoju swojego zakonu. Jeżeli się powiodą – w całości lub częściowo – okażą się niezmiernie korzystne dla naszej religii (Rouët de Journal 1957: 447).

To dzięki Gruberowi i pod jego wpływem car Paweł I był bardzo bliski Kościoła katolickiego (przypadkiem wręcz jego wyznanie, że w sercu jest katolikiem!), a także odnosił się z wielką i autentyczną sympatią wobec papieża Piusa VI. Jednym (i nie jedynym) dowodem

¹⁵ Wiele informacji na temat tego aspektu działalności Grubera i jego roli w całości relacji między Stolicą Apostolską a Rosją znajdujemy w korespondencji przedstawicieli papieża na dworze carów Rosji: L. Litty, G.A. Benvenuti i T. Arezzo, którą opublikował M.-J. Rouët de Journal (Rouët de Journal 1943, 1957, 1922–1927).

na to było zaproszenie papieża do swojego państwa i chęć udzielenia mu gościny w Rosji na wieść o planach deportowania go do Francji. Podobnie było w grudniu 1798 roku, kiedy car pisał do papieża (który od blisko roku przebywał poza Rzymem), wyrażając swoją troskę o jego los i oferując gotowość przyjścia mu z pomocą; list kończył się zapewnieniem o „szczerzej przyjaźni i szczególnym szacunku” (Inglot 1997: 134–135; Stegnij 2013: 279–282).

* * *

Nowy car Aleksander I kontynuował generalnie (przynajmniej w pierwszych latach panowania) politykę kościelną swojego ojca: był tolerancyjny wobec Kościoła katolickiego i przychylny wobec jezuitów (Inglot 2006: 266–284). Już dnia 23 maja 1801 roku wydał ukaz potwierdzający funkcjonowanie zakonu w stanie zagwarantowanym mu przez swoich poprzedników. Wyrazem tego była również między innymi jego wizyta w kolegium połockim i odwiedziny u chorego generała Franciszka Kareu na miesiąc przed jego śmiercią (30 lipca 1802 r.) (ARSI, Russia 1004, VIII-2). Dzięki jego poparciu, a w niektórych przypadkach na skutek jego wezwań, za jego panowania zostały założone nowe placówki zakonne, jak rezydencja w Rydze czy misje na południu i na wschodzie imperium.

Bibliografia

Źródła:

ARSI, Hist. Soc. 210, 184–185.

ARSI, Russia 1002, f. 36: I. Pietroboni, Historia S.I. in Alba Russia, mscr.

ARSI, Russia 1003, VIII-6: A. Magnani a NN., Połock 17 października 1781

ARSI, Russia 1004, IV-1, f. 14.

ARSI, Russia 1004, IV-13: „Brevis relatio de vita et obitu R.P. Gabrieli Gruber scripta a P. Desiderio Richardot, et die 14 II 1844 e domo Staroviesiensi missa ad P. Mauritium Vedastum Nizard [Leopolim]”, s. 1–4.

ARSI, Russia 1004, VI-1.

ARSI, Russia 1004, VIII-2: „Relatio visitationis Collegia Polocensis per Imperatorem Alexandrum I, die 18/30 VI 1802, exarata per P. Cajetanum Angiolini”.

ARSI, Russia 1005, V-3bis: „Przywilej Najmiłościwszego Imperatora i Samowładcy Wszech Rusi na Jezuicką Połocką Akademią”.

ARSI, Russia 1007-I.

ARSI, Russia 1027, f. 148r-149r.

Polnoe Sobranie Zakonow Rossijskoj Impierii c 1649 goda (1830), t. XXVI (1800–1801), Petersburg: ukazy z 12 i 18 października 1800 r. (19 597 i 19 608).

Opracowania:

Biaudet J.Ch., Nicod F. (red.). (1978). *Correspondance de Frédéric-César de La Harpe et Alexandre I^{er} suivi de la correspondance de F.-C. de La Harpe avec les membres de la famille impériale de Russie*, I, (1785–1802), Neuchâtel: A la Baconnière.

Biaudet J.Ch., Nicod F. (red.). (1979). *Correspondance de Frédéric-César de La Harpe et Alexandre I^{er} suivi de la correspondance de F.-C. de La Harpe avec les membres de la famille impériale de Russie*, II (1803–1815), Neuchâtel: A la Baconnière.

Biaudet J.Ch., Nicod F. (red.). (1980). *Correspondance de Frédéric-César de La Harpe et Alexandre I^{er} suivi de la correspondance de F.-C. de La Harpe avec les membres de la famille impériale de Russie*, III (1815–1825; 1788–1837), Neuchâtel: A la Baconnière.

Brumanis A.A. (1968). *Aux origines de la hiérarchie latin en Russie. Mgr Stanislas Siestrzencewicz-Bohusz, premier archevêque-métropolitain de Mohilev (1731–1826)*, Louvain: Bureaux du Recueil, Bibliothèque de l'Université.

Diccionario histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático. (2001). Ch.E. O'Neill, J.M. Domínguez (red.), t. 2, Roma–Madrid: Institutum Historicum S.I.; Universidad Pontificia Comillas.

Drzymała K. (1973), *Akademia Połocka*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 1, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, s. 219.

Ejdelman N. (1990). *Paweł I, czyli śmierć tyrana*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy (oryg. N.Ā. Ęjdel'man. (1986). *Gran'vekov. Političeskaâ bor'ba v Rossii. Konec XVIII – načalo XIX toletii*, Moskva: Mysl'.

Giżycki J.M. (1905). *Materiały do dziejów Akademii Połockiej i szkół od nie zależnych*, Kraków: W.L. Anczyc.

Grzebień L. (red.). (1996). *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy, 1564–1995*, Kraków: Wydawnictwo WAM.

Inglot M. (1997). *La Compagnia di Gesù nell'Impero Russo (1772–1820) e la sua parte nella restaurazione generale della Compagnia*, Roma: Pontificia Università Gregoriana.

Inglot M. (2001). *Jezuita w otoczeniu carskim. Ojciec Gabriel Gruber i car Paweł I*, [w:] *U schyłku tysiąclecia. Księga pamiątkowa z okazji sześćdziesiąt-*

- ciolecia urodzin Profesora Marcellego Kosmana, red. K. Pająk, J. Załubski, Poznań: Forum Naukowe, s. 103–117.
- Inglot M. (2002). *Misje jezuitów polskich i francuskich od połowy XVII w. do początku XIX w. w Gruzji i Azerbejdżanie*, [w:] *Polacy w Gruzji*, red. E. Walewander, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, s. 67–87.
- Inglot M. (2006). *Aleksandr I, Frederik-Sezar de Lagarp i izgnanie jezuitów iz Rossijskoj Imperii*, [w:] M. Inglot, E.S. Tokareva, *Rossia i jezuiti. 1772–1820*, Moskwa: Institut vseobšej istorii RAN; Istoričeskij Institut Obšestva Iisusa, s. 266–284.
- Inglot M. (2012). *Pater Gabriel Gruber (1740–1805): Student der Tyrnauer Universität, der Generaloberer der Gesellschaft Jesu wurde*, [w:] *Die Tyrnauer Universität im Licht der Geschichte*, red. A. Hološová i in., Kraków–Trnava: Towarzystwo Słowaków w Polsce; Ústav dejín Trnavskej univerzity, s. 256–277.
- Inglot M. (2014). *Le missioni della Compagnia di Gesù di Russia Bianca (1772–1820)*, „Studia Missionalia”, nr 60, s. 319–354.
- Inglot M., Tokareva E.S. (red.). (2006). *Rossia i jezuiti. 1772–1820*, Moskwa: Institut vseobšej istorii RAN; Istoričeskij Institut Obšestva Iisusa.
- Južnič S. (2006). *Gabrijel Gruber. Od ljubljanskega prekopa do jezuitskega generala*, Ljubljana: Družina.
- Kaczorowski W., Sękowski R. (2001). *Drukarnia połocka w latach 1787–1820. Problemy badawcze i próba odtworzenia produkcji wydawniczej*, [w:] *Jezuicka ars historica. Prace ofiarowane Księdzu Profesorowi Ludwikowi Grzebieniowi SJ*, red. M. Inglot, S. Obirek, Kraków: Wydawnictwo WAM, Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum w Krakowie, s. 219–244.
- Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację* (2006). Kraków–Warszawa: Wydawnictwo WAM, Polskie Prowincje Towarzystwa Jezusowego.
- Litak S. (2004). *Historia wychowania, (Do Wielkiej Rewolucji Francuskiej)*, t. 1, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Pavone S. (2008). *Una strana alleanza. La Compagnia di Gesù in Russia dal 1772 al 1820*, Napoli: Bobliopolis.
- Pierling P. (1999). *Gabriel Gruber et les Jésuites réfugiés en Russie*, Meudon: Plamia.
- Rouët de Journal M.-J. (1922–1927). *Nonciatures de Russie d'après les documents authentiques. Nonciature d'Arezzo 1802–1806*, cz. 1: 1802–1804, cz. 2: 1804–1806, Roma: Biblioteca Apostolica Vaticana.
- Rouët de Journal M.-J. (1943). *Nonciatures de Russie d'après les documents authentiques. Nonciature de Litta 1797–1799*, Città del Vaticano: Biblioteca Apostolica Vaticana.

- Rouët de Journal M.-J. (1957). *Nonciatures de Russie d'après les documents authentiques. V. Intérim de Benvenuti 1799–1803*, Città del Vaticano: Biblioteca Apostolica Vaticana.
- Serše A., Juričić Čargo D., Južnič S., Košir M. (2005). *Gabrijel Gruber S.J. 1740–1805. Razstava ob. 200 letnici smrti*, Ljubljana: Arhiv Republike Slovenije.
- Stegnij P. (2013). *B teni vos' mikonečnogo kresta. Mal'tijskij orden i ego svâzi s Rossiej*, Moskva: Meždunarodnye Otnošenïa.
- Załęski S. (1875). *Historia zniesienia zakonu jezuitów i jego zachowania na Białej Rusi*, t. 2, Lwów: Nakładem autora.
- Załęski S. (1906). *Jezuici w Polsce*, t. 5: *Jezuici w Polsce porozbiorowej. 1773–1905*, cz. 1: 1773–1820, Kraków: W.L. Anczyc.

ADRES DO KORESPONDENCJI

Marek Inglot SJ
Papieski Uniwersytet Gregoriański
Rzym, Włochy
e-mail: m.inglot@unigre.it